



Wspólne oświadczenie Union Regio Net 2010:

Za Europę praw socjalnych i dialogu społecznego!

CFDT Górna Normandia, DGB Dolna Saksonia, OPZZ Wielkopolska, Solidarność Wielkopolska, UGT Andaluzja

Kryzys, który powoduje coraz silniejszą falę likwidacji miejsc pracy, jest wyzwaniem dla europejskich związków zawodowych. Jak powstrzymać szerzący się wszędzie gniew społeczny? Pracownicy doświadczają skutków kryzysu z całą jego siłą. Oczekują oni konkretnych działań poprawiających ich sytuację: wsparcia socjalnego dla pracowników zwalnianych bez ich winy, pracy dla młodzieży po ukończeniu szkoły lub przerywającej naukę, zwalczania izolowania tych osób i ubożenia oraz lepszych warunków pracy i lepszych płac.

Ruch robotniczy i związki zawodowe prowadzą tę walkę w oparciu o międzynarodową tradycję współpracy i wspólne przekonanie: granice nie przebiegają między pracownikami najemnymi poszczególnych krajów, tylko między pracą a kapitałem.

Union Regio Net działa w tej tradycji. Sieć ta służy do wymiany zdań, zacieśnienia współpracy i podnoszenia wiedzy o sobie nawzajem. Uczestniczą w niej CFDT Górnej Normandii (Francja), DGB Dolnej Saksonii (Niemcy), OPZZ Wielkopolski, Solidarność Wielkopolski (Polska) oraz UGT Andaluzji (Hiszpania). Sieć Union Regio Net łączy związkowych działaczy, aktywnych w polityce regionalnej, strukturalnej i polityce zatrudnienia.

We wrześniu 2009 r. my, przedstawiciele uczestniczących związków zawodowych, spotkaliśmy się w Rouen (Francja), aby wspólnie omówić sytuację pracowników w Europie oraz stan dialogu społecznego w poszczególnych krajach i w wielonarodowych przedsiębiorstwach. Byliśmy zgodni co do tego, że wszystkie akcje związkowe powinny mieć na celu wspieranie pracowników w ich dążeniach do godnego życia i godnej pracy. Dotyczy to zarówno warunków pracy i życia, wyżywienia, mieszkania i zdrowia – godność człowieka jest podstawą naszego zaangażowania.

Dyskusja nasza dotyczyła przede wszystkim następujących aspektów:

Kryzys uwidacznia się w poszczególnych krajach w różnej formie; pomimo tego ma on negatywny wpływ na pracowników we wszystkich państwach. Coraz to więcej zwolnień, rośnie presja na warunki pracy i płacy. Gniew pracowników jest uzasadniony: chociaż to nie oni, a ideolodzy rynku w polityce i gospodarce odpowiadają za ten kryzys, to właśnie pracownicy w Europie i na całym świecie drastycznie odczuwają skutki kryzysu.

Dialog społeczny między pracownikami wzgl. reprezentacjami ich interesów a przedsiębiorstwami wzgl. reprezentacjami ich interesów jest niezbędnie konieczny dla socjalnej i demokratycznej Europy. Zwłaszcza w czasach kryzysu informowanie i konsultowanie nabiera

znaczenia. Różne modele dialogu społecznego w poszczególnych krajach okazały się być w czasach kryzysu niezwykle pomyślne i korzystne. Te modele sukcesu należy rozbudowywać.

Jest to ważne również na poziomie regionalnym: także tam należy włączać związki zawodowe w polityczne procesy decyzyjne. Tylko w ten sposób można zapewnić również lokalne adekwatne uwzględnienie interesów pracowniczych. Przykładem udanego dialogu społecznego jest dialog prowadzony w Andaluzji (Hiszpania).

W integrującej się Europie centralnego znaczenia nabiera transgraniczne współdecydowanie pracowników. Europejskie Rady Zakładowe reprezentują interesy pracowników w licznych przedsiębiorstwach działających w całej Europie.

Nie tylko, ale zwłaszcza w czasach kryzysu uwidacznia się znaczenie kształcenia ustawicznego dla pracowników. Wymagania stojące przed pracownikami podlegają ciągłym zmianom, co prowadzi do konieczności ciągłej edukacji. Związkowe i państwowe wsparcie i organizacja działań szkoleniowo-edukacyjnych nabierają w związku z tym szczególnego znaczenia.

Już przed kryzysem widoczne były w Europie tendencje do tworzenia prekariackich stosunków pracy: w wielu branżach i przedsiębiorstwach szerzą się coraz to niższe zarobki, żądania zwiększenia elastyczności, znoszenie regulacji chroniących przed wypowiedzeniem, leasing pracowniczy, pozorna samodzielność oraz czasowe ograniczanie umów o pracę. Skutki tego rozwoju sytuacji są odczuwalne dla wszystkich pracowników, ponieważ zwiększa to presję na te tak zwane normalne stosunki pracy.

W integrującej się Europie, znajdującej się pod wpływem transnarodowych koncernów i tendencji globalizacyjnych, rośnie znaczenie międzynarodowej wymiany informacji między związkami zawodowymi. Europejska Konfederacja Związków Zawodowych to niezwykle potrzebna instytucja koordynująca politykę związkową w Europie. Skupia ona interesy pracownicze i reprezentuje je z naciskiem wobec instytucji Unii Europejskiej. Międzynarodowa związkowa wymiana zdań jest jednakże niezbędna również na poziomie regionalnym.

Na europejski proces integracji wywiera po części wpływ neoliberalna ideologia rynku, nie zważająca na interesy pracowników. Przeciwnością do tego jest dążenie do socjalnej Europy, które należy rozbudowywać. Zwłaszcza w czasach kryzysu potwierdziło się, że potrzeba nam nie ideologicznej wiary w rynek, ale dialogu społecznego i aktywnej ingerencji państwa w politykę gospodarczą i w politykę zatrudnienia. Właśnie przed Unią Europejską stoi zadanie wyciągnięcia nauk z tej najnowszej historii.

Zważywszy powyższe żądamy:

- Należy wzmocnić ogólnoeuropejską wymianę informacji między pracownikami i reprezentacjami ich interesów. Jest to fundamentalny składnik socjalnej Europy. Polityczne i finansowe wspieranie międzynarodowych sieci związków zawodowych przez Komisję Europejską jest do tego celu niezbędne. Równocześnie konieczna jest znacząca poprawa sytuacji Europejskich Rad Zakładowych (ERZ). Prawa ERZ do informowania i konsultowania są niewystarczające. Zwłaszcza w procesach restrukturyzacji i przenoszenia produkcji mocne ERZ są konieczne, aby uniknąć rozgrywania wobec siebie poszczególnych zakładów produkcyjnych, umożliwić solidarną politykę obrony interesów i polepszać warunki pracy.
- Należy rozbudować informowanie i konsultowanie pracowników. Jest to nie tylko jedno z głównych doświadczeń z kryzysu: niezbędne jest wszechstronne uwzględnienie interesów pracowników przez przedsiębiorstwo, ale również ze strony odpowiednich decydentów politycznych. Warunkiem do tego jest obszerne informowanie pracowników o strategiach i decyzjach biznesowych.

- Należy konsekwentnie wykorzystywać i rozbudowywać narzędzia służące zwalczaniu kryzysu i bezrobocia. Zobowiązane są do tego rządy poszczególnych krajów, podobnie jak dotknięte tym przedsiębiorstwa. W wielu państwach Europy sprawdziły się różne modele pracy w skróconym wymiarze czasu. Równocześnie jako istotne składniki walki z kryzysem i bezrobociem należy wzmacniać siłę nabywczą pracowników i popyt budżetów publicznych. Ogólnoeuropejskie współzawodnictwo o najniższe płace i najgorsze warunki pracy zaostrza natomiast skutki kryzysu; nie przynosi to korzyści ani gospodarce narodowej, ani pracownikom.
- Należy wszechstronnie zwalczać prekariackie warunki zatrudnienia. Gospodarczy proces jednoczenia się na europejskim wspólnym rynku nie może prowadzić do rozprzestrzeniania się pozbawionego zabezpieczeń leasingu pracowniczego i plenięcia się pracy na nędzarskich warunkach. Na poziomie europejskim należy zapewnić, aby pracownicy leasingowi od pierwszego dnia pracy otrzymywali przynajmniej te same płace z układu zbiorowego co porównywalni pracownicy w przedsiębiorstwie korzystającym z leasingu pracowniczego. Należy zwalczać pozorne samozatrudnienie; wzmacniać zatrudnienie na czas nieokreślony i możliwość indywidualnej pracy na niepełny etat.
- Nie można zwolnić przedsiębiorstw z ich odpowiedzialności za pracę, zatrudnienie, systemy zabezpieczeń socjalnych i zawodowe kształcenie ustawiczne. Ich obowiązkiem jest umożliwienie pracownikom godziwej pracy i godziwych warunków do życia oraz tworzenie nowych stanowisk pracy poprzez inwestycje. Aktualny kryzys gospodarczy nie może prowadzić do tego, że przedsiębiorstwa uzdrawiają swoją sytuację kosztem pracowników.
- Należy rozbudować socjalną Europę. Proces integracji Europy stał dotychczas przeważnie pod znakiem wzmacniania swobód gospodarczych w ramach wspólnego rynku wewnętrznego. Dotychczasowe krajowe systemy socjalnego równoważenia interesów i dialogu stoją pod coraz to większą presją. Zwłaszcza ten kryzys wykazał niedoskonałość Europy nastawionej głównie na ideologię rynku. Wzmocnienie Europy socjalnej musi więc pojawić się na pierwszym miejscu politycznego porządku dnia.

CFDT Górnej Normandii, DGB w Dolnej Saksonii, OPZZ Wielkopolski, Solidarność Wielkopolski oraz UGT Andaluzji potwierdzają swoją wolę kontynuowania kooperacji dla dobra ludzi pracy z ich regionów. Chcemy rozbudować stabilną sieć współpracy, zintensyfikować wymianę doświadczeń i współpracę transgraniczną zakładowych reprezentacji interesów pracowniczych. Wobec regionalnych parlamentów, rządów i europarlamentarzystów będziemy opowiadać się za realizacją powyższych celów i żądań.